KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Grudnia. — Rok 1839. Środa. № 336. Jutro, ŚŚ. Nemezy i Faustyn. Wsch: sł: g. 8, m. 10; zach: g. 3, m. 50.

Wczoraj w Kościele OO. Reformatów odbyły się Msze żałobne za duszę ś. p. Franciszka *Wołowskiego*, b. Radcę Obyw:, d. 3go b. m. zgasłego; iako też za wnuka Romualda *Szymanowskiego*, a syna pierwszej fortepjanistki N. PANI, d. 20 Październ: b. r. w Gruzji w 28 r. życia z tego świata zeszłego, Porucznika Inżynierji wojska Cesarskiego.

Reskrypt JEGO-CESARSKIEJ MOŚCI. *Do Namiestnika Król: Pols:, Jenerał Feldmarszałka Xięcia* Warszawskiego. Xiąże Janie synu Teodora! Rozpoznawszy z szczególną uwagą, złożone przez Was opisanie robót uskutecznionych w ciągu roku 1839 w twierdzach Nowo-gieorgiewskiej, Brzesko-Litewskiej i Iwangorodzkiej, niemniej dołączone do niego plany, z prawdziwą radością Przekonałem się, że ogromne pomienione roboty postępowały i teraz, pod każdym względem wzorowo, że wszelkie prawidła sztuki były w nich z skrupulatną ścisłością we wszelkich nawet najmniejszych szczegółach przestrzegane, że wreszcie roboty te odznaczaią się tą dokładnością i wytwornością wykończenia które Przywykłem napotykać we wszelkich dziełach fortyfikacyjnych z tak trudnym do uwierzenia pośpiechem, pod głównym kierunkiem Waszym wykonywanych. Postępy te, nastręczaią MI znowu przyiemną sposobność wynurzenia Wam, najżywszej wdzięczności MOIEJ za niezmordowane trudy i ciągłą troskliwość waszę o wykonanie ważnych dzieł fortyfikacyjnych poruczonych wiedzy Zachodniego Inżynierskiego okręgu. Pozostaię na zawsze wam przychylnym. Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano: MIKOŁAJ. — Wiersz z powodu Imienin Naiaśniejszego PANA, dziś przypadaiących, napisany przez Adolfa Antoniego *Rodziewicza*, wyszedł z druku nakładem Drukarni J. *Wróblewskiego*, i przedaie się we wszystkich Księgarniach Warszawskich po gr. 20 exemplarz. 100 exemplarzy wspomnionej poezji, Wydawca przeznaczył na korzyść Warsz: Towarzystwa Dobroczynności. — Xiężna Zeneida z Xżąt Białosielskich-Białozerskich *Wołkońska*, przeieżdżaiąc z *Włoch* do *Petersburga*, zatrzymała się w *Warszawie*. — Wczoraj w Red: Kurjera na Salę ochrony złożono zł. 10 od J. K., z okazji sporu przy grze *Młotek* i *Dzwonek*, i osobno groszy 7 od W. za gorliwą wymowę przy tej grze, uzyskane; także zł. 3 od Jana Lokaia z Rynku Nowego miasta, za ciągłe nienocowanie w domu. — Nowe *Kontredanse z Mazurem* z ulubionych tematów *Belliniego*, ułożone na pjanof: przez Józ: *Nowakowskiego*, grane w Teatrze Rozmaitości, już opuściły prassę; są zastosowane do nowych i dawnych figur; a nadmienić ieszcze tu należy, że nie są tak trudne, iakiemi były 2 poprzednie inne wydania tego Autora. Kontredanse te wydane nakładem Ig: *Klukowskiego*, sprzedaią się w składzie tegoż, i u G. *Senewalda*, exem: na pięknym welino: papierze z ozdobnym tytułem zł. 3. — Podpisany mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, iak zwykle od lat kilkunastu, będzie można dostać u mnie *Strucel:* postnych sztuka od zł. 2ch do 10ciu, i maślanych, z wszelkiego rodzaiu przyprawą, od zł. 2ch do 12, z mąki najlepszego gatunku. Za dobroć ciasta, podpisany ręczy. Wszelkie stałunki przyjmować się będą do d. 24 b. m. Przedaż odbywać się będzie tylko w moiem mieszkaniu przy ulicy Wierzbowej Nro 614 lit: C. J. C. K. M. Piekarz Nadworny B. *Bauer*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol; zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 18. Listy zast: zł. 95 gr. 22. Listy zast: nowe zł. od 94 gr. 25 do 95; kupon zł. 1 gr. 28 1/3.

Anglja.— Xżę *Albert* Sasko-Koburgski zamówił u Jubilerów w *Londynie*, szkatułę za 160,000 zł., przeznaczoną na ślubny podarunek iego *pięknej róży Albjonu*. — W *Kanadzie* obawiaią się wybuchu nowych zamieszek.

Francja.—Ministerstwo wstrzymało przez kilka dni ogłoszenie wiadomości przybyłych z *Afryki*. Drogą prywatną doszła wiadomość, że 30 z. m. słyszano w *Algierze* odległą kanonadę; z pola bitwy nie miano iednak żadnych szczegółów; uważano radość nadzwyczajną między tamecznemi *Maurami*, których iest 20,000. W przystani algierskiej wylądowało wojsko dla zapobieżęnia wybuchnąć mogącym rozruchom. Z *Oranu* ma także przybyć korpus celem wzmocnienia załogi algiers:. — Ministerstwo wojny ma zamiar podzielić osadę afryk: na 2 niezawisłe od siebie prowincje; w iednej, której stolicą zostanie *Algier*, dowodzić będzie Marszałek *Valée* (Wale), a w drugiej Jenerał *Cubieres* (Kjubier). — Minister wojny wysłał Adjutantów do *Tulonu* i do *Port-Vendres* (Wandr), aby przyśpieszyć wysyłkę wojsk do Afryki. — Wielu Parów i Deput: podało Królowi, oraz Xciu *Orleańsk:* adres upraszaiący o zaniechanie wyiazdu Następcy; dzienniki krok ten pochwalaią, w końcu może i ministerstwo oświadczy się przeciw wyiazdowi Xcia *Orlean:*, aby niebyć odpowiedzialnem wrazie nieszczęścia w Afryce. — Król 7go b. m. przyjmował Panów *Rotszylda*, *Janson*, i innych bankierów. — Głoszą o słabości Królowej i Xiężniczki *Adelajdy*. — Xżę *Esterhazy* wyiechał 7 b. m. do *Wiednia*. — Dziennik *Sporów* w opisie podróży Xięstwa *Orleańskich* przez departamenty południowe, gani mowę iednego Prałata, który ośmielił się wynurzyć życzenie aby Xżna Orleańska przyięła religię Katolicką. — Burza, która w połowie z. m. huczała na morzu Śródziemnem, zrządziła znaczne szkody przy brzegach afry:. Bryg *Nadzieia*, tudzież brygi handlowe *Faworyta* i *Oblubieniec*, maiące z sobą transport wojska i zapasów, rozbiły się w bliskości przystani *Filipwil*; ludność onych uratowano.

Hiszpanja. — W *Murcji* obawiaią się rozruchów; Rząd wysłał siłę zbrojną do miejsc zagrożonych. — Jenerał *Maroto* przeieżdżaiąc przez *Walladolid*, doznał tamże iak najradośniejszego przywitania z strony municypalności i gwardji narodowej; wieczorem uczczono go serenadą. — Jenerał *Aspiroz* zdobył zamek *Kastro*, gdzie znaleziono 100 sztuk broni i 12,000 ładunków.

Niemcy. — 7go b. m. o 5ej wieczorem, w obec licznie zgromadzonego ludu, wprowadzono do *Mnichowa* 3 hersztów rozbojników niepokoiących tameczne okolice. Dwaj główni zbrodniarze są braćmi nazwiskiem *Nonnenmacher*. Każdy z nich okuty w kajdany siedział osobno na powozie strzeżonym przez żandarmów; na twarzach bandytów zostały ieszcze ślady ostatniej walki i nadzwyczajnego znużenia. Odkryto ich w *Bajrisch Zell*, właśnie gdy mieli przejść granicę *tyrolską*. Zwołano 30 wieśniaków i okolicznych strażników celnych, na pojmanie zbrodniarzy; walka była zaciętą. Bandyci mieli piękne ubiory myśliwskie, iak strzelcy w tamecznych górach. Jeden z braci *Nonenmacher*, iest to mężczyzna pięknej marsowej postaci. — Xżna *Berry* spodziewana iest w *Tryeście*; iej Małżonek Hrabia *Palli* czyni już w *Grafcu* przygotowania do iej przyięcia; zatem fałszywą iest pogłoska, iakoby Xiężna *Berry* i iej Syn czynili nowe zabiegi dla zakłócenia spokojności Francji.

Turcja. — Listy z *Stambułu* donoszą, że w skutek wpływu *Anglji*, układy z *Egiptem* zostały na nowo przerwane. Wiadomość ta potrzebuie sprawdzenia. — Z *Azji* otrzymano następuiące wiadomości: W *Syrji* trwa powstanie. Armja egipska obsadziła *Diarbekir*, *Mossul* i miasta okoliczne. Niedobitki armji tureckiej złożone z 10,000 wojska, pod rozkazami *Mustafy*, Baszy, stanęły w *Karpucie*. — Xżę Paweł *Wirtembergski* zamyśla odbyć podróż przez *Seneaar* w Egipcie. — W piśmie z *Alexandrji* czytamy pod dniem 25 z. m.: 4000 Arabów napadło na miasto *Aden* obsadzone przez *Anglików*, którzy mogli tylko stawić do obrony 400 ludzi; mimo to wykonali nader szczęśliwą wycieczkę, która Arabom wiele szkód zrządziła. Anglicy wrócili do warowni, nie utraciwszy ani iednego żołnierza. — Posłowie europ: mieli podać nową

nolę Wice-Królowi, któremu pozwalaią układać się bezpośrednio z Turcją, pokój iednak będzie uznany przez mocarstwa iedynie pod warunkiem aby zasadzał się na słuszności; kroki nieprzyiacielskie przeciw Wice-Królowi rozpoczną się tylko, gdy tenże wykona nowy zamach na Turcję, n. p. gdy armja egipska ruszy naprzód. — Xiążę *Michał* serwski wydał 2 postanowienia, mocą których senat i reiencja serwska zostaią zniesione, a dla więźniow zostaie udzieloną amnestja ogólna, nie wyłączaiąc nawet więźniów za długi. Reiencja oświadczyła się przeciw obu postanowieniom.

Włochy. — Infant *Don Sebastjan* i iego Małżonka po otrzymaniu posłuchania u Ojca Ś., wyiechali 29 z. m. z *Rzymu* do *Neapolu.* — Między Posłem francuzkim w *Rzymie* a Kardynałem *Lambruszini* zaszło rozdwoienie, z przyczyny przyięcia iakiego tamże doznał Xiążę *Bordeaux* (Bordo). P. *Latour Mobourg* (Latur Mobur) otrzymał zapewnienie, że Xięciu *Bordo* zabroniony będzie wstęp w państwo kościelne, tymczasem Xiążę przyiechał, a Kardynał *Lambruszini* usprawiedliwiał się tem iakoby Xżę przybył za cudzym paszportem. Poseł franc: zażądał później, aby Xżę *Bordo* nie był wprowadzony u Papieża, a Kardynał na to dał obietnicę; gdy zaś obietnica nie została dotrzymaną, Poseł ma zamiar wyiechać, ieśli do tego uzyska pozwolenie swoiego rządu. — We wsi papiezkiej nad granicą neapolitańską, stracono w tych dniach zbrodniarza, który przed 10ciu laty skazany był na galery za zamordowanie iednego z swoich krewnych; zbrodniarz poprzysiągł wtedy zemścić się na świadku, który przeciw niemu wystąpił, i w samej rzeczy po upływie 10ciu lat więzienia, w 2 dni za odzyskaniem wolności zabił świadka siekierą.

Rozmaitości. — Jeremjasz *Klark*, Organista w *Londynie*, kochał bez wzaiemności, i z tej przyczyny postanowił odebrać sobie życie. Wyiechawszy na pole, ujrzał staw i kilka drzew, co tu robić? utopić się, czy powiesić? Aby roztrzygnąć tę delikatną sprawę, rzucił szeląg do góry, lecz pieniądz utkwił pionowo w błocie; tak więc kwestja została nierozwiązaną. *Klark* wsiadł spokojnie na konia, wrocił do *Londynu* i... zastrzelił się z pistoletu. — W instytutach obłąkanych w *Londynie* i okolicy, iest teraz 6 osób, które mianuią się Panuiącemi Anglji. Jedna kobieta utrzymuie, że iest prawdziwą *Wiktorją*, i że ią uwięziono w domu obłąkanych, aby nie mogła wstąpić na tron. — Młody Francuz udał się pieszo z *Mason* do *Bourges* (Burż), ponieważ dyliżans iuż był wyiechał. Na przedmieściu słyszy nagle turkot poiazdu. „Konduktorze! woła młodzieniec, proszę o miejsce.” Pocztyljon udaiąc, że zna podróżnika, wyiednał mu miejsce i wsunął go do poiazdu, w pewien rodzaj klatki; drzwi zamknęły się na klucz za podróżnym. Młodzieniec ogląda się, tylko z góry pada światło; okien nie ma w dyliżansie. „Ha! pomyślał sobie Francuz; to pewno dyliżans nowego wynalazku“ i zasnął spokojnie, marząc o wynalazkach teraźniejszego wieku. W *Burż* budzi go Żandarm, porywa za kołnierz i chce odprowadzić do więzienia. Łatwo sobie wyobrazić przestrach młodzieńca! Biedak podróżował poiazdem *celowym*, którym zwykle przesyłaią zbrodniarzy. Pocztyljon wyiaśnił swój żarcik i wyiednał znowu uwolnienie młodzieńca. — Uważano na ostatnich turnieiach w *Eglintunie*, że wszystkie zbroie starożytne, były za ciasne dla nowoczesnych rycerzy; zatem fałszywe iest mniemanie, iakoby ieneracja teraźniejsza była słabszą od dawnych. — *Karter* pokazuiący teraz widowiska w *Paryżu* swoią menażerją, odbywa między innemi tak zwaną przeiazdkę tryumfalną: lew ciągnie powóz, na którym P. *Karter* siedzi iakby dawny bohater rzymski; później udaie się na spoczynek na łoże utworzone z dwóch lwów, a tygrys wszerz leżący, zastępuie miejsce poduszki. Spokojnej nocy!

W kontynuacji ciągnienia 5 kl. 54 Loterji, w dniu 17 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 20,000 na Nr 48,894 u Ehrmana w Opatowie. Po

zł. 15,000 na Nr 9025 u Manassy, Nr 12,855 u Dawidsohna, Nr 47,488 u Aptego. Po zł. 10,000 na Nr 17,368 u Wiemana, Nr 57,519 u tegoż. Po zł. 5000 na Nr 16,874 u Lubowskiego w Krakowie, Nr 30,518 u Nelkena, Nr 42,498 u Sandzera i Feldblum w Żytomierzu. Po zł. 2000 na Nr 6543 u Manassy, Nr 18,682 u Aquiliny i Horodliczko, Nr 22,824 u Wejlanda w Zgierzu, Nr 39,528 u Auera w Wilnie, Nr 44,252 u Nelkena, Nr 58,474 u Gliksberga w Wilnie. Po zł. 1000 na Nra: 306, 1397, 2287, 4510, 6395, 6529, 6584, 7035, 8254, 8281, 8611, 12,377, 12,839, 14,245, 15,148, 18,551, 18,583, 19,227, 20,639, 21,600, 23,075, 24,707, 25,114, 27,076, 28,545, 31,033, 34,127, 38,398, 39,331, 39,747, 41,229, 42,857, 43,343, 44,359, 46,534, 46,614, 48,341, 49,885, 50,609, 50,990, 54,362, 54,515, 59,042, 61,500.

S Z A R A D A.

Pierwsza z trzecią stanowi chwilowe mieszkanie,
Druga z trzecią choć zmyśla, lecz za prawdę stanie,
Wszystką iest, co Kobieta do siebie przyciska,
Chociaż czasem wstydzi się wyznać iej nazwiska.
(Zeszła Szarada *Salka*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Domaniecki Ig: Dzie: z Semborza; Łempicki Fau: Dz: z Zalesia; Tomasiewicz Tad: Dz: z Gatki; Gordon Kar: Dzie: z Żelazny; Jordan Herme: Dzie: z Winiar.

DONIESIENIA.

W dniu 4/16 b. m. idąc z Hotelu Saskiego do Komisji Rządo: Spraw Wewnętrz:, zgubiono PACZKĘ z PAPIERAMI Urzędowemi, Marszewskiego Prezydenta Miasta Włocławka dotyczącemi; uprasza się przeto łaskawego znalazcę, aby Papiery te oddać raczył do Głównego Pocztamtu Warszawskiego, pod Nr 3ci, a oprócz wdzięczności stósowną odbierze nagrodę.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 9ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego mało-solonego, JARZĄBKÓW świeżych Archangielskich, ŁOSOSIA solono-marynowanego. A. *Kucharkin*.

Albert Ehestaedt utrzymuiący fabrykę PIERNIKÓW Toruńskich i innych, oraz CZEKOLADY, przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 438, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności na następne Święta z PIERNIKAMI Toruńskiemi, Norymbergskiemi, tak w obrazach iak i paczkach, bardzo dobrą CZEKOLADĄ, oraz z ORZECHAMI cukrowemi różnego gatunku.



KARETA podwójna, mało używana, lakierowana na kolor żółty, fasonu dosyć w nowym guście, iest do sprzedania w domu Nr 755 przy ulicy Elektoralnej; Wiadomość u Strzemińskiego tamże mieszkaiącego.

Dnia 15 iadąc od Zamku do Hotelu Wileńskiego, przez ulicę Senatorską i Bielańską, z bryki wypadł TŁUMOCZEK z skóry białej, na którym był napis w języka rossyjskim „JW. Hr: Neselrode Wice-Kanclerz", owinięty w czarną ceratę, w którym znajdował się Zegarek i różne Papiery. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie do Hotelu Wileńskiego, do Szwajcara, za nagrodą zł. 100.

Do Składu pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, w domu Bielańskim, nadszedł 2gi transport z Puław świeżych najwyborniejszych OWOCÓW, iako to: Jabłek Szletyn różowych i białych, złotych Renet, Kalwin-we 2ch gatunkach, Wenet, Cukrówek, Pomarańczówek, i t. p. innych gatunków, które sprzedaie po cenie zniżonej; w tymże Składzie można dostać GRUSZEK Bąkretów zimowych; o czem uwiadamia się łaskawą Publiczność.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Gotliba Hartmana, zaginęła: znalazca raczy oddać do Cyrk: 8go.



Dnia 14 b. m. zginął z domu Nro 542 przy ulicy Długiej, PIES młody 4-letni, z gatunku Taxów, koloru czarnego, maiący wszystkie 4 nogi do połowy brunatne. Znalazca raczy go odprowadzić do domu wyżej wspomnionego, do Szwajcara, za przyzwoitą nagrodą.

Nagrody Złp. 50.

W dniu 15 Grudnia r. b. w zeszłą Niedzielę, z domu W. Zrazowskiego przy ulicy Nowy świat Nr 1315, z rana, zginął PIES OGAR czarny, podpalany; ktoby go przytrzymał i dostawił, lub dał znać gdzie się znajduie pod powyższy Ner, do Radomskiego, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro 44 raz *Robert djabeł*.

Galerja OBRAZÓW przy placu Krasińskich codzień.

DZIŚ w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego pod Nr 600, familje Panien *Gerner* i *Krejtel* grać i śpiewać będą.

DZIŚ w Restauracji Hotelu Lipskiego P. STRANSKI niezawodnie ostatni raz grać i śpiewać będzie, składaiąc zarazem najczulsze dzięki Prześwietnej Publiczności za odbierane od niej ciągłe aż dotąd względy; z zapewnieniem że gdziekolwiek znajdować się będzie, wdzięczność dla Niej z serca iego nigdy nie wygaśnie.

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, ulubiony SEKSTET *Kubełki* wykona rozmaite wyiątki z Oper.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej ŚNIADANIE: między innemi, Prosie nadz:, Kaczka dzika, Polędwica, Pieczeń rzym:, Bigos z kapł:, Kotlety, Flaki.